Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Nr. 8-9 Sierpień-Wrzesień 1933 Rok XIII.

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata: Rocznie . . . 3·— Zł Półrocznie . . 1·50 Zł	Redakcja i Administracja: **Tarnów, M. Focha 18**	Konto czekowe P. K. O Kraków: Nr. 401.068 Nr. telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

Dla pokrzepienia serc

Przeżywamy obecnie czasy niezwykle ciężkie. Bieda materjalna gnębi nasze wioski i miasteczka, a za nią czai się widmo gorszej nędzy moralnej. Niejednemu pod wpływem ciężkich warunków życia opadają ręce, przygnębienie i zniechęcenie owłada jego duszę. I wszyscy — w mniejszym lub większym stopniu — oczekujemy z utęsknieniem poprawy i lepszego jutra. A będąc przekonani, że prawdziwe polepszenie warunków bytu nadejdzie wtenczas, kiedy jednostki i społeczeństwa wprowadzą w życie swe osobiste, rodzinne i społeczne zasady Chrystusowe — kiedy ulepszą dusze i charaktery swoje, pilnie patrzymy, czy gdzieś nie widać świtu odrodzenia, czy gdzieś nie ma wybitnych objawów nawrotu do życia prawdziwie religijnego.

I baczny obserwator zauważyć łatwo może z pociechą wielką, że tętno życia religijnego coraz silniej bije w naszej diecezji. W tym ruchu odrodzenia, pogłębiania przekonań i zasad katolickich przoduje młodzież naszych Stowarzyszeń. Nie chcę tu narazie przytaczać coraz piękniej rozwijającego się po Stowarzyszeniach męskich kultu Eucharystji; wiemy o tem, że tarnowski Związek S. M. P. M. stoi na pierwszem miejscu w całej Polsce pod względem ilości Kółek Eucharystycznych w stosunku do ilości swych członków. Nie chcę też przytaczać rozwiniętej działalności innych kółek religijnych, jak apologetycznych, misyjnych, marjol. czy kółek wychowawczych. Pragnąłbym podkreślić jeden objaw, który najwięcej nam radości sprawia i najwięcej owoców przynosi — rekolekcje zamknięte dla druhów Stowarzyszeń.

Z trudem wielkim i wielkim nakładem pracy w kierunku wyrobienia przekonania do tego dzieła rozpoczęte r. z. przed dwoma niespełna laty — rozwinęły się przepięknie. Można powiedzieć, że im więcej serji odprawionych r. z. mamy za sobą — tem większy zapał i gorliwość w tym kierunku rośnie. Stowarzyszenia Męskie wywierają dodatni wpływ i budzą i w innych organizacjach katolickich pragnienie uruchomienia tego dzieła. Już tu i ówdzie padają projekty budowy specjalnych domów dla rekolekcyj zamkniętych, w których mo-

głyby brać udział wszystkie stany. A już coraz częściej daje się wyraz przekonaniu, że elementarną szkołą działaczy akcji katolickiej — apostołów świeckich są jedynie i wyłącznie prawie rekolekcje zamknięte.

Że Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej rzeczywiście wybijają się w tym ruchu na pierwsze miejsce w diecezji — świadczą o tem ostatnie miesiące. Oto odbyło się od maja do lipca 6 serji r. z. dla druhów SMP. we wszystkich stronach diecezji. I tak były rekolekcje zamknięte w Jazowsku w dniach od 21—25 maja, w których wzięło udział 41 druhów. W dniach od 18—22 czerwca odbyły się rekolekcje w Bochni przy udziale 33 druhów. W Tarnowie odbyły się rekolekcje od 19—23 czerwca, w których uczestniczyło 46 druhów. W Dębicy były rekolekcje od 25—29 czerwca przy udziale 19 druhów. W Mielcu wzięło udział 26 druhów w dniach od 25—29 czerwca. Wreszcie odbyły się rekolekcje zamknięte w Porąbce Uszewskiej w dniach od 10—14 lipca przy udziale 66 uczestników.



Uczestnicy rekolekcyj zamkniętych w Bochni

Kto kiedykolwiek miał sposobność przyglądnąć się bliżej, ile trudu, zachodów i trosk wymaga zorganizowanie choćby jednej serji r. z. — ten przyzna, że jednak praca w SMP. bije silnem tętnem, że najważniejszy dział pracy jest prowadzony z największą starannością. Kto zaś rozczytał się w dziełach o akcji katolickiej, które taki nacisk kładą na rozbudzenie życia wysoko religijnego u działaczy katolickich, ten znów może nabrać otuchy, że młode nasze pokolenie pracuje wybitnie w tym kierunku.

Już dwa razy w całej diecezji miały Stowarzyszenia sposobność uczestniczenia w r. z. Obecnie znów Związek rozpocznie poraz trzeci systematycznie przeprowadzać r. z. dla druhów Stowarzyszeń. Jest to prawdziwie orka Boża, z której najbogatszych spodziewamy się plonów. Przez tę Bożą szkołę przesunęły się już setki druhów — niektórzy już dwa razy je odprawili. Mocno ufamy i spodziewamy się, że przy pomocy Bożej dzieło to nie upadnie — ale natrafi na

grunt podatny — znajdzie coraz większe poparcie i owoc przyniesie w obfitości. Tę nadzieję opieramy na zebranych doświadczeniach z dotychczasowych rekolekcyj, o których piszemy dla pokrzepienia serc tych, którzy nam dobrze życzą, którzy pragną z utęsknieniem odrodzenia naszej Ojczyzny przez młodzież religijnie wychowaną.

X. Zjazd Delegatów
niezwykłą manifestacją młodych sił katolickich.

Niezapomniane chwile przeżywaliśmy w Tarnowie w dniu 5-go czerwca b. r. podczas dorocznego dziesiątego już Zjazdu Delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej. Był on najpiękniejszym z dotychczasowych Zjazdów. Swą powagą i karnością, niezwykłym młodzieńczym entuzjazmem, wysokim poziomem obrad, świetnością i barwnością pochodu oraz liczbą uczestników przewyższył wszystkie dotychczasowe Zjazdy. Według ścisłych obliczeń biura meldunkowego wzięło w nim udział 1.582 druhów, nie licząc Księży Patronów i licznych członków Patronatu. Nigdy dotąd Tarnów nie widział tylu członków Stowarzyszeń Męskich — nigdy dotąd mieszkańcy tego prastarego grodu nie byli tak zdumieni i olśnieni wspaniałością Zjazdu. Czterdzieści dwa barwne, cudnie haftowane sztandary, moc przybranych w wieńce i bukiety transparentów, dziarska banderja druhów na wspaniałych koniach, liczne stroje góralskie i krakowskie dwie orkiestry, wszystko to składało się na całość tak piekną, że zdolna była zachwycić nawet zniechęcone i wystudzone serce.

Zjazd był wspaniałym przeglądem młodych sił katolickich. Druhowie — manifestując publicznie i otwarcie swe przekonania katolickie miłość Boga i Kościoła — prócz podziwu zdobyli szczerą i bardzo serdeczną sympatję starszego społeczeństwa katolickiego. Młodzież

swym żywiołowym entuzjazmem, nadzwyczaj przykładnem zachowaniem wywarła dodatni wpływ na otoczenie i spełniła przez to czyn wielki, wzniosły i piękny.

Przyjrzyjmy się nieco bliżej pojedynczym momentom Zjazdu.

1. Zbiórka, nabożeństwo w Katedrze, defilada i hołd Ks. Biskupowi.

Już wieczorem wigilję Zjazdu poczęły nadchodzić pierwsze oddziały młodzieży. Prawie całą noc zwolna przybywały coraz to nowe grupy; a gdy ranek zaświtał nieprzerwanym nieomal szeregiem ciągnęły wystrojene furmanki, napełnione młodzieżą męską. Wcześnie przybyła orkiestra SMP. z Książnic i witała bez przerwy nadjeżdżających. Zaroiło się lasem sztandarów podwórze Domu Związku, zapełnił się rychło i ogród Związkowy delegatami. Radosne okrzyki powitań, dźwięki grających prawie bez wytchnienia dwu orkiestr z Książnic i z Zbylitowskiej Góry — głośne urzędowanie biura meldunkowego, serdeczność wzajemna, pełen wesołości młodzieńczy nastrój — wszystko to było tak miłe, tak swojskie i serdeczne, że niezatarte wywierało wrażenie. Niektórzy mówią, — że to był najmilszy moment Zjazdu.

Po godzinie ósmej uformowany pochód wyruszył na nabożeństwo do Katedry. Mszę św. celebrował Najdostojniejszy Arcypasterz, Ks. Biskup Lisowski. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele rządu, wojska i organizacyj kulturalno-oświatowych. Po Mszy św. wygłosił J. E. Ks. Biskup gorące, pełne serdeczności kazanie do druhów. Sława Jego owiana wielką miłością młodzieży — którą całem sercem witał i zachęcał do pracy nad własnem wyrobieniem — wywarły głębokie wrażenie na uczestnikach.

Po wyjściu z Katedry odbyła się defilada młodzieży. Przed JWP. Starostą, władzami Związku i zebraną publicznością przewinął się wspaniały — niespotykany pochód. Przy dźwiękach orkiestry ze Zbylitowskiej Góry przesunęła się najpierw lekko i pięknie dziarska banderja druhów z Poręby Radlnej; następnie szli mocnym i twardym krokiem górale z Podhala, przeważnie ze Szczawnicy, strojni a poważni, z ciupagami na ramionach, z najpiękniejszym może sztandarem Za nimi maszerowali druhowie ze Szczurowej i Niedzielisk w najpiękniejszych strojach krakowskich podobnych do dawnych ubiorów szlacheckich. Piękni i rośli, poważni nad wiek, już drugi rok zbierają oklaski na defiladzie. A potem szli..., lecz kto potrafi opisać i zliczyć wszystkich uczestników? Pod kierownictwem druhów naczelników, oznaczone transparentami szły ziemie bocheńska, dabrowska, brzeska, mielecka, sądecka, ropczycka, limanowska, i najliczniejsza tarnowska. Zdało się, że pochód końca niema. Szli wśród łopocących sztandarów, dźwięków, orkiestry, przystrojonych transparentów, w blaskach wiosennego słońca, dumni a karni, radośni a poważni członkowie Stowarzyszeń, druhowie nasi kochani...

Pochód zatrzymał się przed biskupim pałacem. Wszyscy Księża Patronowie, którzy przybyli na Zjazd, udali się wraz z delegacją młodzieży powitać i złożyć hołd J. E. Ks. Biskupowi Ordynarjuszowi. Imieniem całej organizacji przemówił druh prezes tarnowskiego SMP. Kuczek, wyrażając słowa powitania, czci i hołdu, wręczając album z fotografjami od Stowarzyszeń.

Ponadto witał JE. Ks. Biskupa najmłodszy druh ze Szczawnicy pięknym wierszykiem. Głęboko wzruszony Arcypasterz zeszedł do druhów zebranych przed pałacem. Żywiołowe okrzyki: Niech żyje — zabrzmiały, przygłuszone orkiestrą, grającą powitalnego marsza. J. E. Ks. Biskup przeszedł koło zebranych szeregów młodzieży. Z każdym nieomal oddziałem zamienił parę zdań, wszystkich radośnie witał i darzył pełnym serdeczności uśmiechem.

Prysnęła sztywność oddziałów. Młodzież otoczyła zwartym wieńcem ukochanego Arcypasterza. Niezapomniany był widok i do głębi wzruszający. Ten jedyny w swoim rodzaju hołd publiczny dla Arcypasterza — składany przez młodzież męską z całej diecezji w Jego rezydencji, budzi w otaczających zdumienie i poważne refleksje. Czy to obraz pierwszych wieków, gdzie wśród mnóstwa wierzących było jedno serce i dusza jedna, gdzie w społeczności wyznawców Chrystusa znikały w miłości wzajemnej różnice stanów, godności i znaczenia?

2. Obrady w sali Sokoła I.

Poprzedzany orkiestrą i banderją wyruszył pochód z pod pałacu biskupiego do Sokoła I. Obszerna sala nie pomieściła uczestników Zjazdu. Młodzież wypełniła galerję i boczne korytarze. Po wymianie hasła organizacyjnego i odśpiewaniu pieśni — otworzył obrady prze-



SMP. Mielec składa wieniec na grobie JE. Ks. Arcyb. Wałęgi.

pięknem przemówieniem prezes Rady Związkowej Ks. Prałat Mazur. W mowie powitalnej poświęcił dłuższe wspomnienie, zmarłemu założycielowi i Protektorowi Związku, Ks. Arcybiskupowi Wałędze. Pod-

kreślił miłość młodzieży i jej wielką wdzięczność dla tego wielkiego Przyjaciela młodzieży. Oto z okazji Zjazdu przywieźli druhowie ze wszystkich okolic wieńce na jego grób, by w ten sposób dać wyraz przywiązania dla niezapomnianego Swego Opiekuna. Następnie imieniem organizacyj powitał obecnego na obradach JE. Ks. Dr. Biskupa Fr. Lisowskiego, składając Mu imieniem wszystkich pracowników organicji i imieniem druhów zapewnienie najgłępszej czci, wierności i synowskiej miłości.

Następnie zabrał głos J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz. Przemówienie skierowane do młodzieży, oparł na słowach św. Pawła: »Stójcie we wierze, mężnie sobie poczynajcie i wzmacniajcie się.« W przemówieniu zawarł Najdostojniejszy Arcypasterz całą dobroć swoją i troskę o dusze młodzieży, która z głębokiem wzruszeniem wysłuchała Jego głębokich wskazań. Przemawiali następnie: JWP. Starosta Sokołowski im. Rządu, p. Komisarz Marszałkowicz im. Miasta; Ks. Prałat J. Lubelski im. Związku S. M. P. Ż., p. J. Starzyk, wiceprezes O. T. R. w Tarnowie im. O. T. R., p. Godowski im. T. S. L. Wysłano depesze hołdownicze do J. E. Ks. Prymasa Hlonda, do p. Prezydenta Mościckiego i p. Marszałka Piłsudskiego.

Szereg gratulacji od bratnich Związków odczytał Ks. Sekretarz, poczem nastała przerwa 10 minut.

Po przerwie złożył obszerne sprawozdanie z pracy Związku za r. 1932, Ks. Sekretarz jeneralny.

»Nie mogę się oprzeć głębokiemu wzruszeniu — mówił — kiedy mi przychodzi złożyć sprawozdanie z prac SMP. W czasach tak trudnych dla katolickiej organizacji — praca i ukochanie idei u niektórych SMP. sięgają wyżyn zaparcia się i poświęcenia«. Na potwierdzenie tych słów przytoczył między innemi i fakt, że na Zjazd przybyło jedno S. M. P. pieszo z miejscowości oddalonej od Tarnowa 75 km. Wiele SMP. całą noc jechało furmankami na Zjazd. Sprawozdanie to przerywano kilkakrotnie gorącemi oklaskami i wyrażono serdeczne podziękowanie p, Golonce, Naczelnikowi gminy Kadcza za użyczenie pensjonatu na rek. zam. W dyskusji nad sprawozdaniem na wniosek jednego z Delegatów, Zjazd wyraził głęboką wdzięczność dla Ks. Dr. Bochenka za przeprowadzenie kilku serji rekolekcji zamkniętych.

Z kolei przedstawił Ks. Sekretarz program pracy i budżet na rok przyszły. Ogłosił również wynik I. Związkowego Konkursu Obowiązkowości, Referat »Druh z pięknym charakterem« wygłosił ze swadą p. Dr. Paweł Socha. W czasie przerwy chór S. M. P. z Bochni odśpiewał na głosy »Anielską pieśń«, »Pieśń lata« oraz kilka innych utworów. Brawurowe oklaski stwierdzały, że chór stał na wysokim poziomie. SMP. ze Szczawnicy wykonało »Wiązankę pieśni góralskich« i odtańczono »Zbójnickiego«. Mandoliniści S. M. P. Tarnów pięknie przygrywali z galerji w czasie przerwy.

Do Rady Związkowej wybrano następujące osoby: Ks. Prałat Kasper Mazur, Ks. Al. Rogóż, Ks. Jan Rzepka, Ks. Jakub Opoka, Ks. Józef Gwiżdż, p. Dyr. K. Czernoch, Ks. Al. Rusin, p. Tadeusz Babiarz p. Cyprjan Korpała.

Uchwalono następujące rezolucje:

1. X. Zjazd Delegatów S. M. P. M. przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności Związku za rok 1932 i program pracy na r. 1933 a zarządowi Związku wyraża uznanie.

2. X. Zjazd Delegatów S. M. P. M. składa J. E. Najdostojniejszemu Arcypasterzowi Ks. Biskupowi Fr. Lisowskiemu wyrazy najgłębszej czci, posłuszeństwa i synowskiego przywiązania ślubując, że młodzież Stowarzyszeń Męskich pójdzie zawsze przez życie drogą pobożności, czystości obyczajów i pracować będzie gorliwie nad budowaniem Królestwa Bożego w duszach swoich i w duszach bliźnich.

3. X. Zjazd Delegatów S. M. P. M. z całym naciskiem podkreśla ważność pracy nad własnem wyrobieniem katolickiem i wzywa wszystką młodzież Stowarzyszeń do pogłębiania tego wyrobienia przez udział ochotny w rokolekcjach zamkniętych, odczyty na temat zagadnień religijnych i przez liczniejsze wprowadzanie do SMP. kółek eucharystycznych, wychowawczych i misyjnych

4. X. Zjazd Delegtów S. M. P. M. świadom ciężkiego położenia i naszego Związku, pracującego bez wszelkich subwencji — wzywa wszystkie SMP. do wyrównania zaległości za pomoce organizacyjne, oraz do sumiennego płacenia wkładki Związkowej w kwocie 25 gr. od członka na rok. Ponadto zwracają się delegaci z gorącym apelem do wszystkich SMP. o urządzenie „dnia pomocy" dla Związku, polegającego na urządzeniu do 15. X. b. r. pewnej imprezy (przedstawienia. loterji fantowej, koncertu), z której czysty dochód przeznaczy SMP. na cele Związku.

5. X. Zjazd Delegatów S. M. P. M., podkreślając zasadę, że wychowawcze organizacje młodzieży winne stać zdala od walk politycznych — wzywa wszystkie SMP. do przestrzegania zasady bezwzględnego unikania wszelkiej agitacji partyjno-politycznej, czy też współpracy z organizacjami partyjno-politycznemi.

Odśpiewaniem pieśni »Hej do apelu« zamknięto obrady Zjazdu.

Po południu na boisku, urządzonem przez SMP. Tarnów w Domu Związku, rozegrano interesujące zawody w piłkę siatkówkę. W zawodach Bochnia-Tarnów zwyciężyło SMP. Tarnów; w zawodach Mokrzyska-Dobra zwyciężyło SMP. Mokrzyska. W końcowych zawodowych Tarnów-Mokrzyska, zwycięstwo uzyskało SMP. Mokrzyska.

Zjazd wywarł wielkie i dodatnie wrażenie na uczestnikach i całem społeczeństwie Tarnowa. Był on pokrzepieniem dla wielu i stwierdzeniem faktu, że wszyscy ci, którzy wychowują młodzież w katolickiej organizacji i popierają SMP. pracują naprawdę dla Polski, dla jej wielkiej i jasnej przyszłości.

I. Konkurs Obowiązkowości w Związku

(Wynik i uwagi)

Dnia 1 maja b. r. zakończyliśmy I. Związkowy Konkurs Obowiązkowości. Wynik ogłosiliśmy publicznie na Zjeździe Delegowanych. Pragniemy tutaj podać dokładniejsze sprawozdanie celem podkreślenia wzorowych SMP. i zachęcenia, by w przyszłym konkursie wzięły udział wszystkie Stowarzyszenia.

Tegoroczny konkurs obowiązkowości był w metodzie naszej pracy nowością. Stąd też nie doceniło jego ważności wiele Stowarzyszeń. Do tych najpiękniejszych zawodów stanęło tylko 82 Stowarzyszenia. Wszelako jak na pierwszy raz — liczba ta była mimo wszystko wcale pokaźna. Prawie wszyscy zawodnicy wytrwali do końca w wyścigu o zdobycie palmy zwycięstwa.

Cały maj poświęciliśmy na mozolne zliczanie i sprawdzanie zdobytych punktów przez SMP. Dnia 31 maja o godz. 16-tej w biurze Związku zebrał się sąd konkursowy, który stanowili: Ks. Prof. Jakób Opoka z Brzeska, druh patron Tadeusz Babiarz z Kupienina i Ks. Sekretarz jen. Karol Pękala. Sąd konkursowy przyjął następujące zasady oceniania:

1. Wierzymy w szlachetność i prawdomówność SMP. — sprawozdania o ich pracy — które Ks. Sekretarz nie zdołał osobiście zbadać na miejscu — przyjmujemy za prawdziwe o ile są podpisane przez Ks. Patrona i Zarząd.

2. Mimo, że niektórym SMP. było łatwiej zdobyć punkty — trzymamy się w ocenie ściśle regulaminu.

3. Zaznaczamy, że oceniamy dobroć SMP. tylko za czas od 1. X 1932 do 1. V. 1933.

4. Ponieważ jednak wiele Stowarzyszeń wykazało niezmiernie dużo wysiłku — dlatego zamiast 4 nagród książkowych rozdzielamy tę ilość nagród między 3 najlepsze SMP. i między 10 wzorowych.

Wynik — według zdobytych punktów za pracę organizacji przedstawiał się następująco:

Najlepsze z najlepszych SMP.:

1. Jazowsko 207 punktów, 2. Nowy Sącz 200 p., 3. Wojnicz 196 p

Wzorowe SMP.:

1. Lubcza 193 p., 2. Ćwików 184 p., 3. Biesiadki 176 p., 4. Dobra 167 p., 5. Kupienin 167 p., 6. Dąbrowa 162 p., 7. Ciężkowice 158 p. 8. Jadowniki Pod. 154 p., 9. Lisia Góra 153 p., 10. Wójtowa 152 p.

Między te przodujące SMP. rozdzielono następujące nagrody: Jazowsko, Nowy Sącz i Wojnicz otrzymały wstęgi narodowe do sztandarów i dyplomy, które będą im wysłane. Prócz tego nagrodzono najlepsze i wzorowe SMP. następującemi kompletami książek.

L. p.	Nagrodzone SMP.	Autor	Tytuły dzieł
1	Jazowsko	Rodziewiczówna	Straszny Dziadunio
		O. Glaschröder	W pogoni za prawdą
		Zane Grey	Karawany walczące
		M. Rzewuska	Św. Jan Kapistran
		Starzeńczyk	Zwycięskie lilje
2	Nowy Sącz	Rodziewiczówna	Błękitni
		Jerzy Bandrowski	Zolojka
		Ks. Stateczny	Św. Bonawentura
		Loyola	Tajemnica szczęścia
		Roland Knox	Czyja ręka?
3	Wojnicz	Rodziewiczówna	Magnat
		M. Rzewuska	Św. Jan Kapistran
		Dembicz	Groza
		Bonsels	Marek w lesie
		Muron	Wyspa Hispaniola
4	Lubcza	J. Choiński	Tiara i korona, 2 t.
		St. Grabski	Rzym czy Moskwa
		Rodziewiczówna	Na fali
5	Ćwików	H. Rolicki	Cele i drogi propag. wywrot.
		Ks. Kłos	Na drugiej półkuli, 2 t.
		Kraszewski	Starosta Warszawski
6	Biesiadki	Ks. Dr Hitze	Kwestja robotnicza
		Marjan Pachucki	Pius XI.
		Staszkiewicz	Było to pod Smoleńskiem
		Ks. Dr Galant	Córka boleści
7	Kupienin	Bar-Orczy	Eldorado
		London	Odszczepieniec
		Teodorowicz	Świat grzybowy
		Cutbert	Św. Franciszek z Asyżu
8	Dobra	Z. Rabska	Italja i wiosna
		R. Benson	Chrystus w życiu Kościoła
		Cutbert	Św. Franciszek z Asyżu
		Zane Grey	Tor Stalowego Smoka
9	Dąbrowa	Samborski	Miasto światłości
		K. Gliński	Pan Radca
		Zane Grey	U podnóża tęczy
		Ks. Dr Sieniatycki	Problem istnienia Boga
10	Ciężkowice	Kraszewski	Ks. Kordecki, 3 t.
		Morawski	Św. Karol Boromeusz
		K. Junosza	Dworek przy cmentarzu
		Mandrus	Cień starego dworu

L. p.	Nagrodzone SMP.	Autor	Tytuły dzieł
11	Jadowniki	Kraszewski Konieczny	Leukotea Na królewskim dworze Dzieje Polski
12	Lisia Góra	Tworkowski Gliński Zychliński Morawski Grabski	Podniebny lot Przeklęty ród Żywoty Świętych Św. Karol Boromeusz Rzym czy Moskwa
13	Wójtowa	Ks. Milik Lacordaire Rolicki	Życie żołnierza Jezus Chrystus Cele i drogi prop. wywrot. Komplet nowel różnych autorów

Dalsze SMP. zdobyły następujące miejsca:

SMP. I-szej klasy:

1. Mielec 144 p., 2. Chomranice 139 p., 3. Krzyż 139 p., 4. Siedliska-Bogusz 135 p., 5. Grybów 134 p., 6. Czchów 133 p., 7. Rzepiennik Bisk. 133 p., 8. Gródek 133 p., 9. Podborze 132 p., 10. Dąbrówka P. 131 p., 11. Bielcza 131 p., 12. Lipnica Dolna 130 p., 13. Zaczarnie 127 p., 14. Przyszowa 126 p., 15. Nieczajna 125 p., 16. Mędrzechów 125 p.

SMP. II-giej klasy:

1. Nockowa 124 p., 2. Podegrodzie 119 p., 3. Biecz 118 p., 4. Zabrnie 117 p., 5. Okulice 109 p., 6. Tuchów 109 p., 7. Nowe Rybie 108 p, 8. Królówka 108 p., 9. Brzezowiec—Słotwina 108 p., 10. Izbiska 107 p., 11. Szczurowa 107 p., 12. Niedzieliska 105 p., 13. Bobowa 104 p.

Wszystkie inne SMP., które nie zdobyły 100 punktów, zaliczono do III-ciej klasy — a które nie zdobyły nawet 90 punktów, zostały w IV-tej klasie.

* * *

Z wyników konkursu jesteśmy bardzo zadowoleni; konkurs przyczynił się w wielkiej mierze do ożywienia pracy organizacyjnej. — Wszystkie SMP., biorące udział w konkursie, współzawodniczyły ze sobą szlachetnie, wkładając dużo wysiłku w swą pracę. Gratulujemy z wielką radością i uznaniem zwycięskim SMP. Inne zachęcamy do podwojenia gorliwości w następnym konkursie. Już najbliższy numer „Młodego Polaka" przyniesie nowy regulamin konkursu. Będzie on ciekawy, ułożony na podstawie zdobytych doświadczeń. — Zatem wzmacniać się, usuwać zaniedbania, zbierać siły, by w przyszłym konkursie obowiązkowości zwyciężyć!

Niezapomnieć!

Apelujemy do kochanych uczestników Zlotu w Piekarach, by nie zapomnieli wyspowiadać się we czwartek 17. VIII, gdyż podczas Zlotu będzie wspólna Komunja święta.

Wszyscy do Piekar

Kochani druhowie!

Zapowiedziana nadchodzi chwila, Zlot w Piekarach o którym wam tyle w czasie kursów wiosennych mówiłem — odbędzie się za parę tygodni. Uczestnicy Zlotu przeżyją w czasie uroczystości niezapomniane chwile. Wspominać o nich będą w najdłuższe lata.

Zlot w Piekarach będzie najwspanialszą manifestacją katolickiej młodzieży! Będzie złożeniem publicznem hołdu Chrystusowi-Królowi i Jego Matuchnie, Marji! Tysiące druhów przyjedzie tam z całej Polski. I od naszego sinego Bałtyku, z Pomorza i ze wschodnich kresów — i prastarej ziemicy polskiej, Wielkopolski i od dalekiej ziemi wileńskiej!

Zobaczymy tam górali z Podhala, milczących Kaszubów, strojnych Łowiczan, dziarskich Krakusów, i Kujawiaków, słowem cała nasza młodzież zbiegnie się — niby orły, aby się poznać wzajemnie, aby wspólnie zakrzyknąć mocno i silnie tak, by głos cała Polska usłyszała: Niech żyje Chrystus-Król, nie damy ziemi naszej wrogom, nie dopuścimy, by w Polsce, Ojczyźnie naszej bezbożność i niewiara zapuściła korzenie.

W tej wielkiej manifestacji nie może i nas braknąć! Dlatego zachęcamy, wzywamy i zapraszamy wszystkich na Zlot! Rzucamy hasło do naszych SMP. ***Wszyscy do Piekar!*** Pragniemy by nasz głos dotarł do wszystkich SMP. by z każdego Stowarzyszenia przynajmniej kilku wzięło udział w Zlocie.

Dotychczasowe zgłoszenia. Do 20 lipca zgłosiło się na Zlot do Piekar 51 SMP. naszego Związku o łącznej liczbie członków 486. A zatem zgłosiła się zaledwie jedna czwarta liczba Stowarzyszeń. Gdy się wszystkie zgłoszą — liczba uczestników wyniesie 1600 druhów.

Ale to jeszcze jest mało. Drugiej takiej pięknej sposobności zwiedzenia tak wielu pięknych rzeczy i przeżycia tak wzniosłych chwil nie będziecie mieli w życiu! A zatem przedłużamy jeszcze termin zgłoszeń i ponownie wołamy: wszyscy do Piekar!

Nadzwyczajna zniżka. Proszę dokładnie przeczytać i zapamiętać! Mamy przyznaną wysoką zniżkę, bo aż 81% tam i z powrotem. Zatem bilet jazdy w obydwie strony będzie kosztował: z Tarnowa 4·60 Zł, z Grybowa 6·20 Zł., z Nowego Sącza 7·20 Zł., z Limanowy 8·20 Zł., z Ropczyc 5·80 Zł., ze Szczucina 5·80 Zł.

Kto i jak ma się starać o zniżkę? Każde SMP. ***samo*** wnosi podanie do Pow. Komendy P. W. i W. F. w następującej formie.

Do Powiatowej Komendy W. F. i P. W.
w . . . .

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Oddział w . . . . prosi uprzejmie Pow. Komendę w . . . . o łaskawe wydanie karty zleceń na przejazd z . . . . . . do Szarlej-Piekary tam i z po-

wrotem dla następująch członków Stowarzyszenia:

1) Imię i nazwisko
2) . . . .
3) . . . .

Zniżkę kolejową 81% przyznano członkom Stowarzyszeń rozkazem M. S. Wojsk. (Państwowy Urząd W. F. i P. W. na sprawy 253-1) Wyszk. (Plan obozów letnich na rok 1933 zaopatrzenie część 2. V. punk 4). Wyjazd naszej grupy do Piekar nastąpi w dniu 18 sierpnia b. r. — powrót za kilka dni.

W . . . . dnia . . . 1933
Pieczęć SMP. i podpis Ks. Patrona i Zarządu.

O zniżkę należy się zaraz starać; normalnie najmniejsza grupa może liczyć 8 członków licząc w to oczywiście i Ks. Patrona i członków Patronatu. Gdyby grupa była mniejsza należy w podaniu podać przyczynę. Uzyskanie zniżki napotyka wtedy na trudności, jednak jest możliwe. Dlatego wskazanem jest łączyć się w większe grupy ze sąsiedniemi SMP. Kierownikiem jest najpoważniejsza osoba (członek patronatu) z grupy.

Związek nie stara się absolutnie dla żadnego SMP. o zniżkę, bo to każde SMP. potrafi sobie załatwić. Myśmy się wystarali tylko o pozwolenie w Ministerstwie. Gdyby która Komenda Pow. P. W. i W. F. robiła trudności czego się nie spodziewamy, pisać do D. O. K. V Kraków. (Wydział P. W. i W. F.)

Program zasadniczy naszej wycieczki. Proszę zapamiętać: SMP. Związku Tarnowskiego wyjężdzają o godz. *9·20* rano Powrót nastąpi do Tarnowa w poniedziałek o godz. 17'30. Zatem SMP. z całej diecezji niech nadjeżdżają do Tarnowa od rana w piątek 18. VIII. O godzinie 8'30 będzie nabożeństwo i krótkie kazanie dla uczestników Zlotu w Katedrze, potem będzie wymarsz w szeregu na stację kolejową. Te SMP., które mają stacje kolejowe za Tarnowem w kierunku Krakowa siadają na swych stacjach. Komendę naczelną i nadzór nad całością obejmuje sam Ks. Sekretarz Generalny. Dlatego prosimy *z całym naciskiem, by żadna grupa SMP. nie jechała osobno innym pociągiem ale należy się solidarnie trzymać razem.*

Do Częstochowy, do Częstochowy!!

Takie pragnienia, takie prośby płyną do Związku, wielu pragnie, by z okazji zlotu odwiedzić Jasną Górę, by zobaczyć to serce Polski, to miejsce najdroższe dla każdego Polaka!

Ale cóż ! Częstochowa leży dość daleko za Piekarami, bo aż 73 km. Cały bilet do Częstochowy z Piekar kosztowałby prawie tyle, co z Tarowa do Krakowa. Zatem trzeba się było rozglądnąć za zniżką. I oto uzyskaliśmy z Dyrekcji Krak. zapewnienie, że o ile zbierze się grupa 400 osób to ten specjalny pociąg zawiezie nas z Piekar do Częstochowy za 3'50 Zł od uczestnika. Zatem znów żniżka wielka! Ale wa-

runek ciężki! Trzeba 400 osób, któreby mogły prócz kosztów przejazdu do Piekar zdobyć się na 3'50 zł do Częstochowy.

Ale czegóż nie dokaże zapał i miłość Najświętszej Marji Panny! Związek spodziewa się, że znajdzie tylu druhów. Ale pewność musimy mieć z góry! Dyrekcja kolei uruchomi tylko wtenczas specjalny pociąg do Częstochowy i wtenczas przyzna zniżkę, jeśli z góry Związek wykupi 400 biletów tam i z powrotem. Ponieważ Ks. Sekretarz w Dyrekcji kolei będzie 31 lipca — bo to jest ostatni termin — dlatego ci druhowie, którzy pojadą z Piekar do Częstochowy muszą bezapelacyjnie wpłacić 3'50 zł przed 31 lipca do Związku. Zatem uważajcie: każda grupa płaci sama dla siebie bilet ze swego miejsca zamieszkania do Piekar tam i z powrotem. Drogę Piekary-Częstochowa zapłaci X. Sekretarz, jeśli uczestnik zlotu poda swoje imię i nazwisko i nadeśle do Związku (czekiem nie przekazem) 3'50 zł do dnia 30 lipca b. r.

Jeśli komuś dopiero w Piekarach przyjdzie chęć jechać do Częstochowy — zapłaci drogi, cały bilet, który kosztuje 10'60 Zł. Tylko wcześniej zgłaszający się — będą korzystać ze zniżki. W razie gdyby nie zgłosiło się 400 druhów zrezygnujemy z Częstochowy i każdy otrzyma z powrotem wpłacone pieniądze.

Najpiękniejsza wycieczka — najwznioślejsze przeżycia nigdy niezapomniane chwile!!

Druhowie! Czy pojmujecie jak piękne czekają nas chwile. Posłuchajcie: Oto przyjmujemy, że zgłosi się na pewno 550 uczestników zlotu do Piekar a 400 przynajmniej nadeśle zgłoszenia i 3'50 złote na jazdę do Częstochowy. Rano 18 sierpnia uroczyste błogosławieństwo w Katedrze o godz. 8'30 dla zebranych członków SMP. Następnie maszerujemy na stację; wsiadamy do specjalnego pociągu; dekorujemy go kwiatami. Ostatni sygnał odjazdu! z piersi setek druhów wypływa równo, zgodnie a potężnie pieśń: Zdrowaś Marjo, Boga Rodzico! Pociąg mknie... zatrzyma się tylko w Bogumiłowicach, Biadolinach, Brzesku, Rzezawie i Bochni, by zabrać nasze SMP. Mijamy Kraków, potem po kilku godzinach wjeżdżamy w Górny Śląsk, Wita nas kraina fabryk potężnych i kopalń, wita nas serce górnoślązaka.

Przejechawszy Katowice i Królewską Hutę jesteśmy za chwilę w Szarlej — Piekarach. Powitanie. Otrzymujemy namioty na mieszkanie. Każdy Ksiądz o ile się zgóry zgłosił otrzymuje przystępny pokój za drobną opłatą. Godz. 15'30 otwarcie obozu. 16'00 Pokazy Stowarzyszeniowe. 20'00 ognisko. Godz. 22'00 modlitwa i spoczynek.

19. VIII. Sobota. Program przepiękny, podany w zaproszeniach.

20. VIII. Niedziela. Nasi druhowie, którzy się zgłosili do Częstochowy wczesnym rankiem o godz. 6-tej. po nocy dobrze przespanej, zbierają się na stacji w Szarlej Piekary. Wyjeżdżamy do Częstochowy. Uczestniczymy w nabożeństwach, zwiedzamy Jasną Górę i wieczorem wracamy do Piekar na nocleg. Druhowie zaś, którzy nie nadeślą dwu złotych na jazdę do Częstochowy pozostaną w Piekarach i będą brać

udział w walnych uroczystościach zlotu — też bardzo pięknych

21. VIII. Poniedziałek. Rankiem jedziemy do Królewskiej Huty. Na stadjonie przez chwilę podziwiamy zawody sportowe członków SMP. Będą tam biegi na 100, 200, 400, 800 i 1500 m.; skok w dal wzwyż, i o tyczce. Rzuty: kulą, dyskiem i oszczepem. Sztafety: 4 × 100 i olimpijska. Druhowie nasi też wezmą udział w zawodach. Następnie zwiedzamy huty żelaza i ważniejsze widoki miasta. Potem jedziemy do Katowic. Po zwiedzeniu tej stolicy Śląska zmęczeni, pełni cudnych wrażeń wracamy, by w Tarnowie być wieczorem przed godz. 18-tą i wsiąść do rozjeżdżających się we wszystkie strony pociągów.

Czy nie warto przerwać na parę dni szarzyznę dnia codziennego i przeżyć tak piękne chwile? A zatem: Wszyscy do Piekar!!!

Ostatnia wiadomość!

Nadeszły wieści, że o ile z Piekar do Częstochowy będzie 400 druhów można będzie jeszcze ubiegać się o większą zniżkę — zatem podróż kosztowałaby mniej niż 3'50 Zł.

Druga wieść! Księdza Sekretarza nie będzie od 1 — 17 sierpnia. Zatem do 1 sierpnia muszą być wszystkie zagadnienia Zlotu załatwione. Specjalnie pieniądze na bilet Szarlej Piekary – Częstochowa, muszą nadejść przed 31 lipca!!

Podkreślamy, że Związek natychmiast zwóci wszelką nadwyżkę pozostałą z kupna biletu!! Ponieważ nie wiemy czy uzyskamy dalszą żniżkę nadesłać należy koniecznie 3'50 Zł do Związku.

Uczestnicy Zlotu do Piekar

niech dokładnie przeczytają zaproszenie na zlot, które wysłaliśmy pod adresem Księży Patronów. Zastanowić się należy do wszystkich tam posłanych szczegółów. Jeśliby któreś SMP. zaproszenia nie otrzymało – niech napisze do Sekretarjatu. Wyślemy natychmiast.

Apostolstwo druhów.

Przytaczamy dosłownie bez najmniejszych zmian pismo SMP. z Jazowska. Warto się nad tym listem zastanowić, by nabrać przekonania o wychowawczym znaczeniu i wpływie SMP.

Niniejszem przesyłamy szczgółowe sprawozdanie z rekolekcji zamkniętych, które odbyły się w dniach 21 — 25 maja br. w pensjonacie pana Golonki w Jazowsku.

1. W niedzielę 21 maja to jest w dniu rozpoczęcia rekolekcji wyznaczyliśmy kilku druhom dyżur, celem przyjmowania zgłaszających się na rekolekcje druhów.

2. O godzinie 4-tej po południu, po wzajemnych powitaniach i wesołej rozmowie, Stow. miejscowe odprowadziło druhów gości i swoich druhów mających brać udział w rekolekcjach zamkniętych na miejsce do pensjonatu.

3. Po przybyciu na miejsce, druh prezes miejscowego SMP. sprawdził które z interesownych Stow. nadesłały swoich uczestników.

4. Po dokładnem skonstantowaniu okazało się że:

SMP.	w Ochotnicy Górnej	wysłało 3	druhów
„	w Ochotnicy Dolnej	„ 2	„
„	w Łącku	„ 4	„
„	w Barcicach	„ 3	„
„	w Podegrodziu	„ 8	„
„	w Brzeźnie-Litaczu	„ 3	„
„	w Jazowsku	„ 18	„
	Razem	41	druhów

5. Następnie rozmieszczono przybyłych po ubikacjach w ten sposób że druhów z każdego Stow. rozłączono ile możności każdego do innej ubikacji.

6. O godź. 7'30 zeszli wszyscy do refektarza gdzie wśród gwaru i wesołości spożyto kolację, poczem Przewielebny Ks. Rekolektant, przedłożył program rekolekcji.

7. Wieczorem przybył też Przewielebny Ks. Patron tutejszego SMP. zwołał wszystkich uczestników i udzielił im wskazówek co do zachowania się w czasie rekolekcji.

8. O godz. 8-ej wieczór odbyło się pierwsze nabożeństwo rekolekcyjne w pięknie przybranej kaplicy, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w monstrancji. W nabożeństwie tem wzięli udział wszyscy druhowie miejscowego Stow. również i Przew. Ks. Patron.

9. Zachowanie się druhów w czasie rekolekcji było budujące.—

10. Koszta utrzymania od poszczególnego uczestnika wynosiły 4 zł. Chleb druhowie mieli swój. Wyżywienie, które otrzymywali z kuchni składało się: na śniadanie kawa biała, (dowolna ilość) obiad z dwóch dań, zupa i ziemniaki, kapusta i mięso ze sosem. Podwieczorek kawa biała, kolacja zupa mięsna.

11. Wszelkie posługi jak utrzymanie porządku, zapewnienie wygody uczestnikom rek. spełniali druhowie prezes, sekretarz i skarbnik miejscowego Stow. Mając doświadczenie z odbytych poprzednio rekolekcji zajęliśmy się żywo aby druhom usunąć wszelkie troski, któreby przynosiły rozprószenie. Służyliśmy im przy posiłkach roznosząc potrawy po stołach. Kiedy sypialnie były wolne słaliśmy łóżka, sprzątaliśmy, nalewaliśmy do miednic wodę, donosząc świeżą do mycia i picia i t. d. Piszemy to nie dla pochwały. Broń Boże! Chcemy Przew. Ks. Sekretarzowi przynieść tem radość, a innych druhów zachęcić do naśladowania.

12. We czwartek 25 maja po ostatniem nabożeństwie i śniadaniu odbyła się wspólna fotografia, następnie wzajemne pożegnanie się druhów z Przew. Ks. Rekolektantem, poczem każdy udał się do domu.

13. Podajemy również do wiadomości, które SMP. mimo zawiadomienia nie wysłały nikogo na rekolekcje: A Stow. temi są:

„Szczawnica", Tylmanowa, Dąbrówka Polska, Chomranice, i Piątkowa.

Nadmieniamy, że zainteresowanie rekolekcjami tak w Stow. jak i w parafji jest wielkie.

Donosimy również że pensjonat pana Golonki będzie opróżniony najpóźniej do połowy września, i jeżeliby Związek mógł dać możność odbycia się rekolekcji w jesieni, to bylibyśmy wdzięczni Przew. Ks. Sekretarzowi, a i gospodarz przyjąłby znowu druhów z z otwartemi rękoma.

Jazowsko, dnia 19 czerwca 1933 r.

Majerski Antoni — prezes

B. Zielonka — sekretarz

Zarząd Związku składa serdeczne i gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy

... pracą swoją i gorliwością przyczynili się do uświetnienia Zjazdu Delegowanych, którzy zachęcili i dopomogli druhom SMP. do odprawienia rekolekcji zamkniętych i ofiarnością swoją podtrzymują pracę Związku.

Przysposobienie rolnicze.

Okres letni, to najpiękniejsza pora dla zespołów młodzieży rolniczej. Całoroczne wysiłki uczniów w swoich zadaniach są widoczne na ich poletkach uprawnych, czy w zagrodach z dziedziny hodowli.

Wiele zespołów SMP. w których już została przeprowadzona lustracja dumne być mogą ze swych prac, bo są postawione na należytym poziomie. Nie wolno im jednak poprzestać na tem. Każdy z tych zespołów musi przeprowadzać dalszą własną lustrację, ażeby który z uczestników się nie zaniedbał a przez to nie obniżył ogólnej oceny całego zespołu.

Każdy z uczestników zespołu winien pamiętać o swojej tematowej instrukcji, bo wysoki plon ze swojego zadania to jeszcze nie wszystko, to jedna część; zaś drugą ważniejszą jest posiadane wiadomości z danego tematu. Wiadomości te może jedynie zdobyć każdy uczestnik jeżeli dokładnie opanuje przeznaczoną instrukcję, będzie to jeden krok naprzód w tej dziedzinie pracy. Oprócz tych zespołów, spotkać można tu i ówdzie zespoły, gdzie praca ta zostawia jeszcze wiele do życzenia. Jednym z tych słabych i najboleśniejszych objawów, które się zaobserwować dały, to dziwna obojętność i brak młodzieńczego zapału do pracy gospodarczej jak organizacyjnej: Raz przyjęte obowiązki chociaż dobrowolne uważa się za zło konieczne, co będzie z takich maruderów gdy przyszłość nałoży na nich większe obowiązki?

Dla tych zgubna jest to droga i zniej muszą szybko zawrócić, by ich nie spotkał zawód i przykre rozczarowanie. Wszak życie całe składa się z drobnych takich fragmentów, które tworzą całość i jeżeli będzie

twórcza, da pokoleniu swoją historję, lub przejdzie bez echa w zapomnienie.

Z dalszych uwag, które się nasunęły przy ostatnich lustracjach zespołów prac rolniczych, to musi być wykonanie solidniejsze notatki tak w zespołach konkursowych, czy też doświadczalnych. Przy tych ostatnich ważniejsze momenty muszą być zanotowane, jeżeli mają dać pewną korzyść rolnikowi. Chodzi tu o zauważane różnice na poletkach nawożonych porównawczych. U wielu różnice te zacierają się — u innych będą widoczno aż do zbioru i w plonie. Każdy zespół, który otrzymał nawozy do doświadczeń winien dać w jesieni krótkie sprawozdanie z przebiegu tych doświadczeń. Jeżeli tego nie uczyni — na przyszłość nawozów nie otrzyma.

W numerze niniejszym podajemy program dalszych lustracyj prac rolniczych i organizacyjnych:

Od 23 lipca do 1 sierpnia lustracja zespołów w powiecie tarnowskim w następującym porządku:

24 lipca Siemiechów, Rzepiennik Biskupi.
25 lipca Ryglice, Kowalowa.
26 lipca Poręba Radlna.
27 lipca Wola Rzędzińska, Zaczarnie.
29 lipca Pleśna.

Od 1 sierpnia do 5 uzupełnienie zespołów pominiętych w przeprowadzeniu programu oraz Wojnicz, Więckowice i Rudka.

7 sierpnia Ujanowice.
8 sierpnia Przyszowa, Rybie Nowe.
9 sierpnia Tymbark, Dobra.
10 sierpnia Żbikowice, Czchów.
11 sierpnia Olszyny.

Od 20 sierpnia do 1 września powtórna lustracja zespołów w powiecie mieleckim.

Każdy Zarząd SMP. winien pamiętać o wyznaczonych terminach i uwiadomić druhów, by w dniu tym starali się być w domu, ażeby lustracja każdemu przyniosła pewną korzyść w swojem zadaniu rolniczem.

Specjalnie dziękujemy:

Przew. Księdzu Dr. Wł. Bochenkowi za przeprowadzenia rekolekcji zamkniętych w Jazowsku. Przew. X. Stanisławowi Indykowi za przeprowadzenie rek. zam. w Tarnowie. Prze. X. Wład. Bochenkowi za przeprowadzenie rek. zam. w Mielcu.

Druhu Kochany! Straciłbyś dużo, gdybyś z nami nie pojechał do Piekar i Częstochowy! Byś całe życie nie żałował — jedź!!

Druhowie piszą...

*Otrzymaliśmy od SMP. z **Przeczycy** obszerny list, który przytaczamy dzielnym druhom na chwałę, innym na przykład. Piszą:*

Zebrania odbywają się zasadniczo raz na tydzień. Oprócz tego w zimie była otwarta świetlica parę razy w tygodniu do której uczęszczali druhowie i sympatyzujący z SMP. W lecie zastępuje świetlicę siatkówka i inne ćwiczenia sportowe. Z wydatną pomocą w pracy przychodzi nam miejscowa młodzież inteligentna z pp. Stef. Czechem, Słuch. Medycyny i Mieczysławem Fronczakiem Słuch. Filozofji na czele. W łonie SMP. działają koła: oświatowe (mające na celu wygłaszanie odczytów i przygotowywanie prelegentów), amatorskie, rolnicze, śpiewackie, kolarskie i sportowe. Koło rolnicze przystąpiło w tym roku do dwóch konkursów. Śpiewackie słynie ze swych pięknych śpiewów humorystycznych. Na Wielkanoc urządzono wieczornicę, połączoną z przedstawieniem. O jej powodzeniu świadczy liczny udział publiczności (paręset). W kwietniu wzięło udział SMP. w parafjalnych zebraniach antykomunistycznych na których pouczano ludność o zgubnych skutkach komunistycznej działalności.

3 maja urządziło SMP. Akademję pod gołym niebem, z braku miejsca w sali, gdyż napływ publiczności był bardzo wielki. Oprócz tego dnia 3-go i 2-go maja były poraz pierwszy od istnienia Przeczycy pochody ze śpiewami patrjotycznemi. Dnia 18 maja urządziło SMP. (męskie i żeńskie) „święto pracy" w dniu tym zajęto się naprawą dróg. Poprzedniego dnia humorystycznie przebrani druhowie pod przewodnictwem naszego „Sakierdały" z muzyką zapraszali całą wieś do wzięcia udziału w dniu pracy. Zaproszeni w wielkiej liczbie przybyli z kilkoma furami na przeznaczone miejsce. Zebrani ochoczo wzięli się do pracy, przerywanej śpiewami, występem dziada i t. p.

Dnia 11. VI. odwiedzono SMP. w Nawsiu Brzost, gdzie druhowie popisywali się monologami i t. d. Na Zlot do Tarnowa wysłano 15 druhów. Najpiękniejszym dniem w życiu Stowarzyszenia, a nie zapomnianym dla Przeczycy, był 18 czerwca Zlot okolicznych SMP. z ks. Patronami: Garlikiem, Osieckim, Stępieniem, (diec. przem.), Pudłą (diec. przem.) Boratyńskim, Szymaszkiem, Chmiołą, i pp. patronatu

W Zlocie wzięły udział Stowarzyszenie z Lubczy, Woli Lubeckiej, Dzwonowej, Łęg, G. Pilzna, Bielów, Siedlisk B., Zawadki, Nawsia Brzosteckiego. Protektorem był nam Ks. Kan. St. Machnik. Rozpoczęto uroczystemi nieszporami z wystawieniem N. Sakr. (oktawę B. C). Wzorowe zachowanie się druhów podczas nabożeństwa, jako też udział w procesji budził zachwyt i podziw u ludzi. Po nabożeństwie około 200 druhów w karnych szeregach pod pięknym sztandarem z Lubczy przy udziale szkolnej młodzieży oraz paruset ludzi udało się nad Wisłokę.

Tam pod kierownictwem p. Stefana Czecha słuch. med. gorącego współpracownika SMP. wygłaszali druhowie poszczególnych SMP. monologi (Lubcza, Siedliska, Nawsie Brzost., Przeczyca). Korowodem popisały się Siedliska, oprócz tego były śpiewy i deklamacje. Wreszcie odbyły się zawody gimnastyczne z następującymi wynikami. Siatkówka: 1) Siedliska Lubcza — wygrana Siedlisk. 2) Przeczyca Nawsie Brzost. — wygrana Przeczycy. 3) Siedliska Przeczyca — wygrana Przeczycy.

W biegu na 100 metrów wzięło udział 8 zawodników. Pierwsze miejsce wziął Dziedzic Wład. (Przeczyca), drugie Grygiel (Nawsie). W skoku w zwyż pierwsze miejsce wziął Grygiel (Nawsie Brzost.) drugie Dziedzic Władysław (Przeczyca). W zawodach w piłkę nożną między Przeczycą a Pilznem i Nawsiem Brzost. wygrała Przeczyca.

Zbliżający się wieczór i ulewny deszcz zmusił do zakończenia majówki. Dnia 29 czerwca urządziło SMP. Święto Morza. Poprzedniego dnia odbył się wspaniały pochód nad Wisłokę. Capstrzyk na promie umajonym i oświetlonym lampjonami wykonali druhowie jak również śpiewy i deklamacje o polskiem morzu. Z promu puszczano wianki przystrojone lampjonami oraz chorągiewkami. Nastrojowym był moment, kiedy druh Franczek Miecz., współpracownik naszego Stow. pokazał swastykę hitlerowską jako symbol niemieckiej nienawiści, wygłaszając aż nazbyt płomienną przemowę, która porwała słuchaczy zapałem patrjotycznym i dała świadectwo temu, co czuje zwłaszcza młodzież polska skupiona pod sztandarem Stowarzyszenia. Na wysokich betonowych filarach urwanego miasta płonęły ogromne ognie wolności. Programu w zupełności nie zdołano wyczerpać z powodu deszczu. Dnia 9. VII. wzięło udział całe SMP. w zlocie w Siedliskach, skąd doznawszy cennych wrażeń, wróciło pełne pięknych nadziei na przyszłość i zachęcone do pracy. Jak z każdą dobrą sprawą, tak i z naszą związane są trudności, które się mnożą, ale nas nie zniechęcają, lecz owszem, praca czyni coraz większe postępy, w czem dużo mamy do zawdzięczenia gorliwemu poparciu ze strony Przewielebnego Ks. Kan. Stanisława Machnika, naszego Protektora. Dowodem żywotności SMP. jest zaufanie, jakiem je darzą ludzie, oraz wzrost liczebny członków. Przed rokiem na zebraniu konstyt. zapisało się 12 druhów, obecnie zaś liczba druhów przekracza 30, co stanowi większość wszystkiej młodzieży w Przeczycy.

Napisał Stefan Czech

Czytajmy wieści z **Wadowic Górnych:**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! — Przewielebny Księże Sekretarzu i Kochani Druhowie! — Jak dawno, bardzo dawno istnieje S. M. P. prawie we wszystkich parafjach, wioskach, miastach i miasteczkach tak i u nas w parafji Wadowicach Górnych, jedenasty rok bieży od założenia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej.

Zapewne zadziwi się Czcigodny Ks. Sekretarz i Stowarzyszenia, że już tyle lat upłynęło i nie było słychać o naszej organizacji w korespondencji „Młodego Polaka". Z pewnością będą czytać druhowie i Czcigodny Ks. Sekretarz, co też słychać w tych Wadowicach? Pragniemy się przypomnieć Szanownemu Związkowi i podać coś z naszej pracy organizacyjnej, bo przecież jeszcze za wolą Bożą dążymy naprzód.

Pracujemy przy pomocy naszego Ukochanego i Czcigodnego Ks. Patrona Franciszka Hachaja, który nie szczędzi swej pracy, trudów i zdrowia, za co druhowie Ks. Patronowi są bardzo wdzięczni i składają Mu głębokie serdeczne „Bóg zapłać". — W czasie świąt Bożego Narodzenia odegrali druhowie Jasełka autora Ks. Fr. Walczyńskiego. — Druhowie przejęci rolami, odegrali bardzo świetnie. Urządzono wspólnie ze Stowarzyszeniem Żeńskiem „Opłatek", który zrobił wrażenie bardzo miłe wobec innych organizacyj. Przybyli goście z innych stron, druhowie z sąsiedniej parafji t. j. Apolinar, rodzice druhów i druchen, bo u nas jest założone i Stow. Młodz. Żeńskiej. W święta Wielkanocne urządziło Stowarzyszenie nasze wspólnie ze Stowarz. Żeńskiem „Święcone", na które zaproszeni byli rodzice druhów, druchen i wiele innych gości. O jak piękna i uroczysta była chwila, kiedy Ks. Patron z kropidłem w ręku i modlitwą na ustach poświęcił pokarmy, poczem z ust wszystkich obecnych popłynęła pieśń „Alleluja, Jezus żyje". W pięknych i podniosłych słowach wytłumaczył Ks. Patron wszystkim zebranym, dlaczego obchodzi się t. zw. „Święcone". Poczem wspólnie dzielono się z gośćmi „Święconem" a na urozmaicenie i zabawienie rodziców i gości druchny Stow. Żeńsk. odegrały na scenie sztuczkę p. t. „Dyplomata".

Popisały się druchny bardzo dobrze. Na zakończenie zaśpiewano kilka pieśni organizacyjnych. Rodzice i goście rozbawieni rozeszli się do domów z zadowoleniem długo wspominając o naszem święconem. Dnia 3 Maja jako w święto Narodowe, Stowarzyszenie wzięło udział w pochodzie. O godz. 7'30 zbiórka wszystkich Organizacji na podwórzu szkolnem i pochód ze Sztandarem czwórkami wyruszył do kościoła na mszę św. Po mszy i odśpiewaniu „Boże coś Polskę", wyruszył pochód z kościoła pod figurę Najśw. M. P. obok kościoła przy, której odbył się poranek. Według ułożonego programu zagaił poranek naczelnik gminy Wadowic Górnych, po zagajeniu przew. Ks. Proboszcz przedstawił i wytłumaczył co to jest 3 Maja dla narodu i porównał Konstytucję majową z konstytucją marcową. Dzieci szkolne, druhowie i druchny wygłosili parę deklamacji, przeplatane śpiewami, na zakończenie odśpiewano Rotę (Marji Konopnickiej) „Nie rzucim ziemi". Na tem obchód zakończono i rozwiązano. Wieczorem zaś byli druhowie na „Wieczorku" dzieci szkolnych. I co dalej? Pracujemy jak możemy w dzisiejszych czasach, podczas tak wielkiego rozbicia i krytyki ze strony innych Organizacji. Ale da Bóg, że przetrwamy to wszystko i nie zrazimy się tem, bo to wszystko przemijające. Nie boimy się, że nas nasi wrogowie może rozbiją, gdyż będziemy dotąd walczyć aż zwyciężymy.

Na zakończenie pozdrawiamy Czcigodnego Ks. Sekretarza i wszystkie Stowarzyszenia, Ks. Patronów pracujących z nami, organizacyjnem hasłem „Gotów".

Stanisław Midura, prezes

Otrzymaliśmy z kancelarji X. Prymasa Polski, J. E. Kardynała Aug. Hlonda następujące pismo: „Młodzieży SMP. diecezji Tarnowskiej dziękuję serdecznie za adres wystosowany do mnie ze Zjazdu Delegatów. Życząc łask Bożych w wiernem spełnianiu szczytnych zadań i haseł, czule błogosławię Chrystusowym hufcom młodocianym.

August Kard. Hlond (mp)

Ogłoszenia Związku

Nasze Zloty.

Dnia 9 lipca odbył się w *Siedliskach-Bogusz* Złot okolicznych SMP. Z powodu nawału materjału nie możemy podać w niniejszym Nrze szczegółowego sprawozdania. Zaznaczamy tylko że wzięły w nim, udział SMP. Przeczyca, Wielopole Skrzyńskie, Czermna, Zawadka, Wola Brzostecka, Nawsie, Łęki Górne, Lubcza, Dzwonowa, Pilzno i Brze-

ziny. Przybyli P. T. Księża Kan. Garlik z Lubczy, Kan. Machnik z Przeczycy i Księża Patronowie: Stępień, Chmioła i Pałys. Zlot wypadł okazale i pozostawił najlepsze wrażenie. Do uświetnienia Zlotu przyczynili się miejscowi Księża, Ks. Kan. Al. Osiecki i Ks. A. Boratyński przez ugoszczenie druhów obiadem, podwieczorkiem i ufundowaniem nagród dla zwycięzców w zawodach sportowych. Program Zlotu obejmował uroczyste nabożeństwo, akademję na wolnem powietrzu i zawody sportowe.

O Zlocie w *Przeczycy* zamieszczamy osobne sprawozdanie.

Szlachetnym ofiarodawcom „Bóg zapłać"!

Na potrzeby Związku złożyli: Ks. St. Bochenek 12 Zł, Ks. Granicki 10 Zł, Ks. W. Trytek 10 Zł, WP. An. Szpakowski 3 Zł, Ks. M, Rojek 5 Zł, WP. Wincenty Warzecha 5 Zł, Ks. Jakus 10 Zł, Ks. Michał Pawlus 10 Zł, Ks. Szymaszek 4 Zł.

Wkładkę Związkową uiściły SMP. Ptaszkowa, Koszyce Wielkie. Jastrząbka Nowa.

Prenumeratę za Młodego Polaka w całości lub częściowo wpłaciły SMP.: Moszczenica, Przybysławice, Wiśnicz Stary, Ropczyce, Grądy, Wierzchosławice, Jazowsko, Ocieka, Wiśnicz Nowy, Chomranice, Ciężkowice, Tuchów.

Łańcuch prasowy

Zaproszony do Łańcucha prasowego wpłacam 10 Zł i zapraszam do tegoż Łańcucha: JWPana Dziedzica J. Bzowskiego z Borusowej, JWPana Radcę Dra Dorosza Starostę w Dąbrowie, Przew. Księży: Ks. Kan. Fr. Słowińskiego z Dąbrowy, Ks. Kan. W. Młyńca z Bolesławia, Ks. Kan. W. Muchę z Luszowic, Ks. Kan. Ligęzę ze Szczucina, Ks. Kan. Leśniaka z Radgoszczy, Ks. Kan. Klocha z Otfinowa i Czcigodnego Ks. Dziekana Radłowskiego Ks. Chorążaka z Żabna.

Ks. Z. Jakus, Dziekan dąbrowski



Opuścił nasze szeregi na zawsze

STEFAN MOSKAL

członek SMP. w Woli Rogowskiej

Był przykładnym druhem do końca.

Polecajmy jego duszę miłosierdziu Bożemu!

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red. odp.: Ks. Karol Pękala

Drukiem Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza